

Noty

Polnische Geschichte und deutsch-polnische Beziehungen. Darstellungen und Materialien für den Geschichtsunterricht, opracowanie Mathias Kneip, Manfred Mack, Cornelsen Verlag, Berlin 2007, 191 ss.

Deutsche-Polen Institut w Darmstadt wydał dwa tomiki materiałów pomocniczych dla szkół niemieckich poświęcone szeroko rozumianym relacjom polsko-niemieckim. Pierwszy z nich, opublikowany w 2003 r., dotyczył literatury polskiej oraz polsko-niemieckich powiązań literackich, drugi tutaj prezentowany poświęcono historii Polski i stosunkom polsko-niemieckim. Przygotowany przez pracowników instytutu w Darmstadt, Mathiasa Kneipa i Manfreda Macka, przy współpracy Markusa Krzoski i Petera Live Loewego, sponsorowany przez *Robert Bosch Stiftung*, stawia sobie za cel przyswojenie uczniom „wybranych historycznych wydarzeń, które były ważne dla Polski i stosunków polsko-niemieckich w ostatnim tysiącleciu”, ale również takich, których „znajomość może być przydatna również przy ocenie aktualnych stosunków polsko-niemieckich”. Bardzo to ambitne założenie przybliżenia za jednym zamachem zarówno historii Niemiec, jak również stosunków polsko-niemieckich, i do tego spornych punktów w pamięci zbiorowej. W moim przekonaniu, chyba zbyt ambitne, choć trzeba przyznać, że w każdym wypadku dobór bloków tematycznych zawsze może budzić takie czy inne wątpliwości i nie należy tu przesadzać z krytycznymi uwagami. W przypadku omawianej pozycji należy przede wszystkim docenić sam fakt, że została ona w ogóle przygotowana i że do szkół może dotrzeć materiał pomocniczy wzbogacający wiedzę o Polsce, o której powszechnie wiadomo, że jest wyjątkowo mała w młodym pokoleniu Niemców.

A oto wykaz bloków tematycznych: niemiecka kolonizacja na wschodzie i niemieckie osadnictwo na terenie Polski (10 ss.), Zakon Krzyżacki (14 ss.), Rzeczpospolita Obojga Narodów 1569-1795 (10 ss.), Polska w XIX w., czyli pod zaborami (14 ss.), Polska i Niemcy po traktacie wersalskim (12 ss.), Polska w okresie II wojny światowej (14 ss.), przymusowe przesiedlenia, z naciskiem na „wypędzenie” Niemców (14 ss.), Solidarność (12 ss.), stosunki polsko-niemieckie po 1945 r. (12 ss.), Polska w Europie (10 ss.), Polacy w Niemczech (10 ss.), wzajemne stereotypy (12 ss.). Na każdy blok składa się krótkie wprowadzenie, materiał źródłowy, wykaz tematów do pracy własnej i referatów uczniowskich, podstawowa bibliografia przedmiotu. W aneksach znalazła się tablica chronologiczna, trochę haseł o charakterze leksykalnym, krótki poradnik językowy, zbiorcza bibliografia oraz płyta CD. Jako materiał pomocniczy dla uczniów i nauczycieli jest to wydawnictwo pod każdym względem znakomite, wydane bardzo starannie, z poprawną pisownią nazwisk polskich i ciekawym materiałem ikonograficznym.

Od strony merytorycznej całość utrzymana jest na ogół w tonie obiektywnym, nie budzącym podstawowych zastrzeżeń. W każdym razie widać, że autorzy dokładali starań, żeby wydawnictwo rzeczywiście służyło zrozumieniu historii Polski, a nie pielęgnowaniu urazów i pogłębianiu niemieckiej niechęci do wszystkiego co polskie. Nie zmienia to faktu, iż niektóre fragmenty i sformułowania mogą budzić wątpliwości. Przykładem może być ujmowanie powstań śląskich jako rezultatu działania „polskich nacjonalistów” lub wyraźna tendencja do ukazania Polski w okresie międzywojennym jako państwa destabilizującego

stosunki w Europie Środkowej. A jednocześnie nic właściwie na temat historycznego znaczenia powstrzymania w 1920 r. bolszewickiego parcia na zachód, nic również o europejskim wymiarze stawienia w 1939 r. czoła niemieckiej ekspansji, choć oczywiście podano podstawowe informacje. W moim odczuciu słabo również wypada obraz rewanżystowskiej i rewizjonistycznej polityki republiki weimarskiej, zwłaszcza zaś obrzydliwej propagandy antypolskiej, która z kolei – to prawda – prowokowała stronę polską do emocjonalnych reakcji. Podobne przesunięcie akcentów dotyczy okresu powojennego, gdzie jawny rewizjonizm zachodnioniemiecki, nie mówiąc już o antypolskiej propagandzie nacjonalistów z *Bund der Vertriebenen* padły chyba ofiarą przesadnego dążenia do „pojednania”. Również nazbyt chyba oględnie potraktowano (choć nie przemilczano!) jawne pielęgnowanie antypolskich stereotypów w Republice Federalnej. Jednakże wydawnictwo jako całość stanowi dobry krok naprzód w kierunku wyrównania wciąż się utrzymującej asymetrii we wzajemnym postrzeganiu obu narodów.

Zbigniew Mazur

KLUAS BACHMANN, PIOTR BURAS, SEBASTIAN PŁÓCIENNIK: *Republika bez gorsetu. Niemcy po wyborach 18 września 2005 roku*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2005, 163 ss.

Pracownicy wrocławskiego Centrum im. Willy Brandta, Klaus Bachmann, Piotr Buras i Sebastian Płóciennik uznali wybory do *Bundestagu* 18 września 2005 r. za przełomowe. W prezentowanej książce autorzy udowodnili, że w RFN przestały mieć znaczenie stare i pewne podstawy systemu politycznego. Odtąd Niemcy będą „żyć innymi problemami” i będą „mniej przewidywalne”, a ich polityka nie będzie opierała się tak jak dotychczas na strategii samoograniczania. W ocenie autorów „Niemcy się zmieniają”.

Na książkę poza wprowadzeniem i podsumowaniem złożyły się cztery części. W pierwszej z nich P. Buras i K. Bachmann wykazali, że w niemieckim systemie partyjnym dokonała się „cicha rewolucja”. Jest ona skutkiem zaniku w społeczeństwie starych ideologicznych podziałów, w miejsce których pojawił się spór o kształt niemieckiego państwa socjalnego. Wcześniej niemiecki system polityczny był stabilny i opierał się na rywalizacji bloku mieszczańskiego z socjaldemokratycznym. Walce tej towarzyszyła *FDP*, która pełniła rolę „języczka u wagi”, „trzeciej siły” czy „korektywy” (dokonywania poprawek). Z czasem jednak dołączyły inne partie. Wyznacznikami obecnego systemu partyjnego stały się różnorodność i polaryzacja. Autorzy podkreślili, że wraz ze zmianami problemów społecznych nastąpiło przeobrażenie tradycyjnych podziałów w społeczeństwie. Zanikają tradycyjne elektoraty, ponieważ wyborcy kierują się innymi priorytetami. Straciły ważność dwa ważne podziały w społeczeństwie (spór społeczno-ekonomiczny i religijno-wyznaniowy), które kształtowały niemiecki system partyjny. Ciekawą częścią tego rozdziału są rozważania o utracie przez robotników i katolików „swojego *Heimatu*”. Wynika z tego, że *CDU/CSU* i *SPD* – „dominujące giganty”, nie mogą już liczyć na dotychczasowe elektoraty. P. Buras